

Małgorzata Sylwestrzak
Uniwersytet w Białymstoku
ORCID: 0000-0002-9754-6514

ŻYDOWSKIE DZIECIŃSTWO W ZSRR W UTWORACH WSPOMNIENIOWYCH Z NAJNOWSZEJ LITERATURY ROSYJSKIEJ

Antysemityzm w Związku Radzieckim, wbrew sowieckiej propagandzie mówiącej o równości i przyjaźni wszystkich narodów, nie tylko nie zniknął po rewolucji (stworzonej przecież w dużej mierze przez inteligencję żydowską¹), ale został zakonserwowany, a nierzadko znajdował odzwierciedlenie w oficjalnej linii politycznej² – przytaczana tutaj informacja należy zapewne do oczywistości, jednakże warto przypomnieć ją na wstępie do rozważań o żydowskim dzieciństwie w ZSRR. Wiele bowiem z dziecięcych doświadczeń, które później zapisane zostały na kartach utworów wspomnieniowych, związane było właśnie z przeżyciem epizodów wyobcowania i wykluczenia społecznego.

Zagadnieniem omawianym w niniejszym artykule będą współczesne utwory *non-fiction* (autobiografia oraz eseistyka), zawierające wspomnienia z dzieciństwa autorów pochodzenia żydowskiego. Poruszone zostaną trzy kręgi tematyczne: temat dziecięcego antysemityzmu, problematyka tekstowych zapisów momentu zetknięcia z antysemicką propagandą oraz zjawisko nieuświadomionego żydostwa – ostatnie zagadnienie stanowić będzie jakby przeciwagę dla omawianych wcześniej przejawów wykluczenia. Z szerokiego nurtu współczesnej literatury rosyjskiej, pisanej przez autorów pochodzenia żydowskiego, wybranych zostało czterech pisarzy: Jeliena Czyżowa³ (jako autorka głośnej książki wspomnie-

¹ Na marginesie warto przypomnieć, że wielu czołowych działaczy rewolucyjnych było Żydami: Lew Trocki (właśc. Lew Bronstein), Lew Kamieniew (Lew Rozenfeld), Grigorij Zinowjew (Hersz Radomyłski), Karol Radek (Karol Sobelsohn). Również Włodzimierz Lenin miał po części semickie pochodzenie – jego dziadek ze strony matki był Żydem. Fakt ten jednakże w Związku Radzieckim był skrywany – oficjalnie wódz rewolucji miał być Rosjaninem.

² Do powrotu antysemityzmu w Związku Radzieckim po początkowym okresie względnej tolerancji przyczyniła się polityka i przekonania Józefa Stalina, który był zagorzałym antysemitą (zob. A. Lustiger, *Czerwona księga. Stalin i Żydzi: tragiczna historia Żydowskiego Komitetu Antyfaszystowskiego i radzieckich Żydów*, przeł. E. Kaźmierczak, W. Leder, Warszawa 2004).

³ Jeliena Czyżowa (ur. 1957) – pochodząca z Petersburga współczesna prozaiczka rosyjska,

niowej *Gorod, napisannyj po pamiaty*), wspomnienia dwóch poetów: Siergieja Gandliewskiego⁴ i Jewgienija Bunimowicza⁵ oraz eseistyka Lwa Rubinsteina⁶. Są to autorzy, u których tematyka żydowska nie należy do głównej problematyki utworów, ponadto dla twórców tych tożsamość żydowska nie stanowi najważniejszej identyfikacji (uważają się oni w pierwszej kolejności za przedstawicieli rosyjskiej inteligencji). Tym niemniej problem własnego pochodzenia, narzucony niejako przez warunki zewnętrzne, pojawia się w ich wspomnieniach z okresu dzieciństwa.

„Z Żydkiem nikt się nie bawi”. Dziecięcy antysemityzm w ZSRR

We wspomnieniach autorów pochodzenia żydowskiego uwagę czytelnika zwracają opisy przejawów dziecięcego antysemityzmu. Najciekawszym świadectwem w tym kontekście jest utwór Jeleny Czyżowej zatytułowany *Gorod, napisannyj po pamiaty*, w którym autorka opisuje między innymi własne dzieciństwo⁷. Pierwsze zetknięcie z niechęcią do Żydów narratorka odnotowuje na podwórku robotniczego osiedla Kupczynno, położonego na obrzeżach Leningradu, dokąd rodzina zmuszona była się przeprowadzić. Akcja tego fragmentu wspomnień rozgrywa się w roku 1964 – autorka i zarazem bohaterka wspomnień ma wówczas siedem lat. Z pierwszej wizyty na podwórku nowego osiedla mała Lena

autorka m.in. książek *Wriemia ženszczin* (nagroda „Russkij Booker 2009”) i *Lawra* (2002). Od 2019 roku przeciw Czyżowej prowadzone jest śledztwo w sprawie eseju, wydrukowanego w szwajcarskiej gazecie „Neue Zürcher Zeitung”. Autorka obciążyla w nim Józefa Stalina częścią winy za przebieg blokady Leningradu, dokonanej przez wojska hitlerowskie, której skutkiem była śmierć około miliona mieszkańców miasta. Książka *Gorod, napisannyj po pamiaty*, która stanowić będzie przedmiot analizy w niniejszym artykule, stanowi połączenie utworu autobiograficznego oraz śledztwa historycznego, mierzącego się z mitem niezłomności oporu Leningradu w dni blokady.

- ⁴ Siergiej Gandliewski (ur. 1952) – poeta i prozaik, publikujący od momentu pierestrojki. Laureat nagrody „Małyj Booker” za książkę *Triepanacyja czierepa*, oraz nagrody „Moskowskij szczyot” za książkę *Opyty w stichach*.
- ⁵ Jewgienij Bunimowicz (ur. 1954) – poeta, prozaik, działacz społeczny. Jeden z założycieli działającego w Moskwie od 1985 roku podziemnego Klubu „Poezja”, w programie którego było rozpowszechnianie poezji funkcjonującej w obiegu poza cenzurą oraz literackie happeningi.
- ⁶ Lew Rubinstein (ur. 1947) – poeta i eseiista, jeden z najważniejszych przedstawicieli konceptualizmu moskiewskiego, twórca gatunku poetyckiego o nazwie „kartoteka”, w którym zdania utworu rozpisane są na poszczególne kartki katalogowe. Zawarte w nich informacje funkcjonują samodzielnie w obrębie jednej „karty”, ich suma zaś, czyli cały utwór, stanowi kartotekę. Rubinstein debiutował w latach 60-tych w wydawnictwach podziemnych. Autor wielu zbiorów poezji oraz esejów, wśród których najbardziej znanymi są *Pogonia za szliapoj* (2004), *Priczinoje wriemia* (2016).
- ⁷ E. Komisaruk, *Potrzeba pamiętania. Postpamięć i blokada Leningradu (na podstawie powieści Jeleny Czyżowej „Город, написанный по памяти”)*, referat wygłoszony na konferencji „Wielkie tematy kultury w literaturach słowiańskich. Pamięć”, Wrocław, Instytut Filologii Słowiańskiej Uniwersytetu Wrocławskiego, 16–17 maja 2019 r.

wraca z wiedzą na temat kodeksu zachowań w nowym otoczeniu oraz na temat środowiska, w którym się znalazła. Informacje czerpane od dzieci, dotyczą również żydowskich sąsiadów:

И, наконец, во второй парадке живут жида. Вон там, на четвертом этаже. С их жиденком никто не играет. (О том, что, согласно ихней картине мира, я тоже наполовину жиденок, ни я, ни они не знали – а если бы и знали, боюсь, мне не хватило бы смелости дать решительный отпор)⁸.

W przytoczonym fragmencie uwagę zwraca nasycenie tekstu kolokwializmami („парадка” zamiast „подъезд”, „парадная”, we wcześniejszym akapicie pojawiły się ponadto takie słowa, jak „чѐ” zamiast „что”, „сеструха” zamiast „сестра”), wskazujące na wykorzystanie mowy pozornie zależnej, naśladującej język robotniczych dzieci. Odnośnie żydowskich sąsiadów użyte zostaje obraźliwe określenie „жиды” (w języku rosyjskim neutralne określenie pochodzenia semickiego brzmi: „еврей”), zaś ich dziecko, z którym zgodnie z podwórkowym kodeksem nie należy się bawić, zdrobniale nazwane zostaje „Жыдзюнком”. Antysemicki język skierowany zostaje w tym przypadku nie w stronę głównej bohaterki, lecz w stronę innego dziecka. Opowiadająca w wieku siedmiu lat nie posiada jeszcze świadomości etnicznej, nie wie nic zatem na temat własnego pochodzenia („О том, что, согласно ихней картине мира, **я тоже наполовину жиденок, ни я, ни они не знали**”). Utożsamienie z ofiarą ataku pojawia się dopiero w świadomości narratorki, wspominającej wydarzenie z perspektywy czasu.

Problem dziecięcego antysemityzmu powraca w utworze po raz kolejny, kiedy bohaterka jest trochę starsza – ma około dwunastu lat. Akcja rozgrywa się tym razem na podwórku w centrum Leningradu. Antysemicki atak dzieci skierowany jest tutaj znów nie przeciwko Lenie, lecz przeciw chłopcu o imieniu Boria Katz. W tym wypadku bohaterka staje się aktywną uczestniczką znęcania się nad kolegą:

В тот день, выйдя во двор, я застала Вовку – как водится, в окружении многочисленных шавок и подлипал – терзающим Борьку Каца, нашего дворового «жиденка». [...] Бедняга стоял у стенки. Вовка «расстреливал» его резиновым мячом. И хотя в цель намеренно не попадал – мяч отскакивал гулко – но Борька всякий раз вздрагивал и закрывал голову руками. [...] Заметив, что я подошла, Вовка перекинул мяч мне. Не с тем, чтобы «повязать кровью» – до Достоевских максимум наша дворовая стая все-таки не дотягивала. Скорее, самец, бросающий приглянувшейся самке лакомый кусок. Этим куском я, не задумываясь, пульнула в Борьку – тоже мимо, не имея в виду попасть.

⁸ Е. Чижова, *Город, написанный по памяти*, Москва 2019, s. 182.

Opis własnego uczestnictwa w „rozstrzeliwaniu” żydowskiego chłopca za pomocą piłki wydaje się być jednym z kulminacyjnych momentów dziecięcych wspomnień Czyżowej⁹ – wskazuje na to chociażby szczególny sposób prowadzenia narracji w tym fragmencie. Autorka wielokrotnie przerywa scenę różnego rodzaju wypowiedziami i wyjaśnieniami, z których dowiadujemy się na przykład o tym, że Boria nie wychodził wcześniej na podwórko, scharakteryzowane zostają relacje bohaterki panujące na podwórku i miejsce w hierarchii, które tam zajmowała, wreszcie przytoczony zostaje opis innego antysemitckiego ataku dzieci na koleżankę, w którym Lena stanęła po stronie ofiary. Wreszcie scena przerwana zostaje niewielkim rozdziałem opowiadającym o złych relacjach sąsiedzkich panujących w mieszkaniu komunalnym, w którym zamieszkiwała jej rodzina, zakończonym opisem kłótni z innym mieszkańcem domu, jaka rozegrała się tuż przed jej wyjściem na podwórko. Opowieść o znęcaniu się nad Borią Katzem wpisać można w sposób opowiadania charakterystyczny dla narracji oprawcy, próbującego wyjaśnić swoje postępowanie, dla którego opowieść o niechlubnych czynach nie przychodzi łatwo, jest ona wielokrotnie przerywana, rozbita. Narratorka, pomimo prób znalezienia przyczyn swojego zachowania, deklaruje wielokrotnie niezrozumienie dla dokonanego czynu, tym bardziej, że w przytoczonym fragmencie Lena jest już bohaterką świadomą własnego pochodzenia. Pośrednimi przyczynami takiego przebiegu wydarzeń w opowieści Czyżowej okazują się z jednej strony negatywne emocje, związane z sąsiedzką awanturą, chęć podporządkowania się regułom relacji podwórkowych i potrzeby akceptacji ze strony rówieśników, a także podwójna moralność bohaterki.

Stosunki panujące między dziećmi Czyżowa opisuje językiem łągowym: w podwórkowej hierarchii Lena zajmuje miejsce inteligenta, który dzięki umiejętności opowiadania historii (wykorzystane tu zostaje więzienne sformułowanie „тискать романы” – s. 189) nie jest prześladowany, lecz przeciwnie – obdarzony szacunkiem. Scena rzucania piłką w Borię zakończona zostaje dość nieoczekiwanie. Zamiast uderzyć ofiarę piłką, młoda bohaterka kierując swą agresję przeciw chłopcu, który dowodził „rozstrzeliwaniem” i uderza go drewnianą pałką. Czyni to jednak nie po to, by obronić Borię, lecz jako wyraz dezaprobaty w stosunku do napastnika, który niewystarczająco celnie rzucał piłką w żydowskiego chłopca.

W opisywaną scenę Czyżowa wpisuje również refleksję na temat antysemityzmu w Związku Radzieckim. Rozdźwięk pomiędzy deklarowaną przez oficjalną propagandę równość wszystkich obywateli oraz panującym powszechnie antysemityzmem opisany zostaje w następujący sposób:

He в оправдание себе: кроме дремучего бытового антисемитизма, свойственного советским людям вопреки идеологической параше о пламенной «дружбе

⁹ Tamże, s. 194–196.

народов», свою роль играло и то, что Борьку – лет до двенадцати – всюду водила бабушка¹⁰.

W swoim dziecięcym światopoglądzie narratorka *Goroda...* odkrywa „drzeмиący antysemityzm”. Odkrycie jest o tyle zaskakujące, gdyż sama Czyżowa jest w połowie Żydówką. W refleksji nad własnymi wspomnieniami z dzieciństwa poruszony zostaje tym samym jeszcze jeden ważny temat książki – zjawisko podwójnej moralności, charakterystyczne dla obywateli Związku Radzieckiego.

Zderzenie z antysemicką propagandą

„Miejscem wspólnym” wspomnień wielu autorów pochodzenia żydowskiego jest opis momentu pierwszego zetknięcia z antysemicką propagandą. Najbardziej charakterystycznym w tym kontekście jest fragment eseju Lwa Rubinsteina zatytułowany *O satirie i jumorie*, w którym autor, wykorzystując estetykę anegdoty¹¹, wspomina oglądane w dzieciństwie satyryczne rysunki propagandowe. Obraz wroga narodu z 1953 roku, wykreowany w związku z tak zwanym „spiskiem lekarzy”¹², Rubinstein opisuje w następujący sposób:

Зимой пятьдесят третьего года вредители все как на подбор были лысовато-кучерявыми дядьками – нос крючком, руки-грабли, выпученные глаза, кустистые брови, отвисшие губы. Некоторые – в белых халатах. «Врачи – легко догадывался я. – И правильно: укол – это очень больно. Еще бы не вредители». А вот этот, без халата, а просто в костюме и с мятым галстуком – это же один к одному мой харьковский дядя Мотя, имевший довольно неприятную манеру выкручивать своими железными пальцами мою нежную щечку. Тоже, в общем-то, вредитель. Смешными, смешными были вредители – ничего не скажешь¹³.

W przytoczonym fragmencie, pełniącym w utworze rolę przykładu, poddanego następnie analizie semiotycznej przez autora¹⁴, eseista rekonstruuje punkt widzenia sześciolatniego chłopca, czyli własną świadomość z okresu, kiedy publikowane były antysemickie satyry. Nieletni odbiorca, będący w utworze

¹⁰ Innymi takimi momentami w książce jest odkrycie przemilczanej przez matkę i babcię bohaterki prawdy o życiu rodziny w dni blokady Leningradu (odkrywanie ciemnych stron historii rodziny oraz rodzinnego miasta ma miejsce za pośrednictwem języka i gestów najbliższych, kiedy mała Lena zaczyna wylapywać i rozszyfrowywać zbitki słowne skrywające traumatyczną historię) oraz opis wchodzenia w sowiecką rzeczywistość poprzez naukę podwójnej moralności.

¹¹ Tamże, s. 194.

¹² М. Липовецкий, *Дело в шляпе, или Реальность Рубинштейна*, [w:] Л. Рубинштейн, *Погоня за шляпой и другие тексты*, Москва 2013, s. 12.

¹³ J. Rapoport, *Ostatnia zbrodnia Stalina. 1953: Spisek lekarzy kremłowskich*, przeł. D. Wieczorek, Warszawa 2011; Д. Брент, В. Наумов, *Последнее дело Сталина*, Москва 2004.

¹⁴ Л. Рубинштейн, *Погоня за шляпой...*, s. 121.

metaforą odbiorcy niewykształconego, nieświadomego, prawidłowo rozpoznaje w karykaturach lekarzy (dzięki białym fartuchom) i stwarza zrozumiałe dla siebie wyjaśnienie oglądanego obrazka. W jednym z przedstawień wroga narodu młody odbiorca rozpoznaje ponadto członka własnej rodziny, wujka z Charkowa. Również w tym wypadku w dziecięcym umyśle stworzone zostaje wyjaśnienie: wujek Motia jest wrogiem, ponieważ w nieprzyjemny sposób szczypie małego Rubinsteina w policzek.

Rekonstrukcja dziecięcej perspektywy w eseju Rubinsteina przytaczana jest w celu zobrazowania siły oddziaływania antysemitckiego przekazu na odbiorcę. Oddziaływanie społeczne radzieckich satyr propagandowych objaśnione zostało za pomocą własnego przykładu. W świadomości dziecięcej autor zwraca szczególną uwagę na łatwe przyporządkowywanie pozyskanej informacji do posiadanej niepełnej wiedzy oraz dostrzega rolę humoru jako narzędzia szerzenia nienawiści – jak zauważa Rubinstein, opisywane przez niego karykatury wydawały mu się w dzieciństwie śmieszne i „prawdziwe” (w sensie: przekazujące prawdę na temat rzeczywistości). Antysemityzm przekazu nie zostaje przez dziecko odczytany i rozumiany, jednakże w przedstawieniach wrogów narodu sześciolatek bezbłędnie rozpoznaje cechy semickiego wyglądu, takie same, jak u jego wujka.

Strategią rekonstrukcji dziecięcej świadomości Rubinstein posługuje się również w eseju pod tytułem *Dołgije prowody*, dotyczącym śmierci Stalina. Sytuacja, podobnie jak w poprzednim fragmencie, dotyczy „spisku lekarzy”:

Из школы пришел старший брат. [...] Четыре дня тому назад он пришел в слезах всего лишь потому, что классная руководительница Нина Дмитриевна заставила всех по алфавиту встать и назвать свою национальность. Ну и что за ерунда? Что ж тут плакать-то? Брат сказал тогда маме: «Я там один такой». Какой такой? И почему мама тоже стала плакать? И почему стала шепотом рассказывать, как ее обозвали в очереди в аптеке? И что в этой очереди говорили про аптекаршу Софью Исааковну и про всех «этих»? И как у пожилой аптекарши дрожали руки, как разбивались склянки и рассыпались порошки? И как страшно было не только что-нибудь сказать, но даже и обернуться? Ничего не понятно¹⁵.

Kluczowym elementem opisu jest niezrozumienie zachowań dorosłych przez młodego bohatera. Mały chłopiec, z perspektywy którego prowadzona jest narracja w tym fragmencie, nie może zrozumieć, dlaczego brat i matka płaczą po incydencie w szkole, kiedy starszego syna poproszono o publiczne podanie własnej narodowości. Bohater nie rozumie również, dlaczego członkowie rodziny

¹⁵ Lipowiecki określa twórczość Rubinsteina jako „błyskotliwą semiotykę sowieckiej i postsowieckiej kultury”, która bliższa jest zachodniej wersji studiów kulturowych niż kulturologii w wydaniu rosyjskim (zob. М. Липовецкий, *Дело в шляпе...*, s. 12–13).

komunikują się szeptem, trudny do pojęcia jest dla niego sens wspomianej przez matkę sceny w aptece. W narracji Rubinsteina zachowania dorosłych przedstawione zostają z jednej strony poprzez narrację rekonstruującą świadomość dziecięcą, z drugiej zaś ich oglądanie przez małego chłopca przypomina oglądanie teatru absurdu. Taka estetyka opisu wprowadzona zostaje nieprzypadkowo – absurdalność zachowań otoczenia na końcu opisu dopełniona zostaje sceną hysterii brata po śmierci Stalina – tym razem jednak niezrozumienie jest postawą nie tylko małoletniego bohatera-narratora, ale także dorosłego narratora-eseisty (ich punkty widzenia w tym momencie ulegają połączeniu), zastanawiającego się nad zjawiskiem tyranii i jej wpływu na psychologię.

**„Włochaty tors” inteligenta,
czyli żydostwo nieświadomionejako temat wspomnień**

Ostatnim elementem rozważań nad żydowskim dzieciństwem w ZSRR jest nieświadomość własnego żydowskiego pochodzenia we wspomnieniach autorów pochodzenia semickiego. Temat ten pojawił się już w analizowanych utworach Czyżowej i Rubinsteina. Zarówno w książce *Gorod, napisannyj po pamiaty*, jak i w analizowanych wyżej fragmentach esejów Rubinsteina narracja prowadzona jest z punktu widzenia dziecka nieświadomego ani własnego pochodzenia, ani też konsekwencji społecznych, jakie związane są z tym faktem (u Czyżowej perspektywa ta występuje we fragmencie opowiadającym o doświadczeniach podwórkowych z osiedla Kupczyjno). W obydwu tych przypadkach nieświadomość własnych korzeni wynika z młodego wieku dziecka, które nie przeszło jeszcze pełnej socjalizacji w rzeczywistości radzieckiej i wychowywało się w kręgu rodzinnym. Zarówno u Czyżowej, jak i u Rubinsteina, zetknięcie się z otoczeniem oznacza spotkanie z antysemityzmem (choć u Rubinsteina spotkanie to nie odbywa się bezpośrednio, lecz za pośrednictwem opowieści szkolnej brata i relacji matki z pobytu w aptece). Nieświadomość własnych korzeni odnosi się więc do wczesnego wieku dziecięcego, do okresu poczucia własnego bezpieczeństwa.

Inaczej okres najwcześniejszej socjalizacji opisywany jest we wspomnieniach autorów wychowanych w środowisku żydowskim. Zetknięcie z otoczeniem zewnętrznym odbywa się tam na innych zasadach (dziecko żydowskie integruje się tam z żydowską wspólnotą), w opisach brakuje więc wzmianek o własnym zderzeniu z antysemityzmem. Humorystycznego zapisu nieświadomości własnego pochodzenia dokonuje na przykład Seirgiej Gandliewski na kartach wspomnieniowego utworu pod tytułem *Biezdumnoje byłoje*:

Я жил и воспитывался в почти исключительно еврейской семье и среде. Вот одно дурацкое свидетельство. После очередного байдарочного похода (большая родительская компания из года в год плавала по русским и карельским речкам и озерам) я – было мне лет десять – спросил отца, почему у всех интел-

лигентов волосатая грудь. (А то, что мы – интеллигенты, я знал из разговоров старших.) Отца мой вопрос озадачил. Но из этой, детской и фантастической причинно-следственной связи понятно, что никаких иных интеллигентов, кроме еврейских, с семитски-обильной растительностью, я тогда не встречал. Впрочем, и семья, и родительские друзья-знакомые были людьми вполне – и сознательно – ассимилированными. Интерес к собственному еврейству, разговоры на эту тему считались дурным местечковым тоном и вообще дикостью.

Symbolem nieuświadomionego żydostwa staje się w opisie Gandliewskiego „włochaty tors”, po którym dziesięcioletni bohater rozpoznaje inteligencję pomiędzy innymi warstwami społecznymi, nie wiedząc jednak, że owa cecha fizyczna nie wskazuje na klasę społeczną, do której przynależą jego rodzice, lecz odróżnia semicką grupę etniczną na tle słowiańskiego otoczenia. Dla dziesięcioletniego bohatera podstawową tożsamością wydaje się być tożsamość dziecka inteligentów.

Identyfikacja „inteligencka” pojawia się także we wspomnieniach Jewgienija Bunimowicza zatytułowanych *Wkrótce Żizń*¹⁶. Poeta pochodzi z rodziny profesora matematyki i sam jest absolwentem moskiewskiego wydziału matematycznego. Podobnie jak u Gandliewskiego, opisywana w utworze dziecięca nieświadomość najmłodszych lat jest wynikiem wychowania w żydowskim otoczeniu. Bohaterami wspomnień wczesnych lat w książce Bunimowicza są członkowie rodziny oraz przyjaciele rodziców – właściwie bez wyjątku wszyscy pochodzenia żydowskiego. Okres socjalizacji w klasach początkowych sowieckiej szkoły autor opisuje zdawkowo, określając swój ówczesny stan za pomocą metafory hibernacji. Umiejętność odczuwania bodźców odzyskana zostaje dopiero przez dziecko po przeniesieniu do „francuskiej szkoły”, która zasadniczo różniła się od zwykłej szkoły radzieckiej. Najważniejsza część autobiografii osadzona została natomiast w specjalistycznym liceum matematycznym – to właśnie z tym miejscem związane są kluczowe wydarzenia, które w interpretacji autora wpłynęły na kształt jego osobowości.

Liceum numer dwa, zwane przez uczniów i nauczycieli „drugą szkołą”, jest w opowiadaniu Bunimowicza enklawą żydowskiej inteligencji – świadczą o tym zarówno nazwiska lub imiona ojcowskie nauczycieli (Jakow Mozganow, Izrail Efimowicz Siwaszynskij, Zoja Blumina, Irina Abramowna Czebosarowa), jak i nazwiska kolegów z klasy. Tematyka żydowska w narracji Bunimowicza dotyczącej okresu licealnego nie została jednakże podjęta – zarówno własne pochodzenie, jak i pochodzenie innych uczniów oraz kadry pedagogicznej traktowane jest przez bohatera wspomnień jako oczywistość. Dopiero we fragmentach, w których szkoła opisywana jest z perspektywy lat dorosłych, Bunimowicz

¹⁶ Tamże, s. 232–233.

analizuje sytuację własną oraz innych uczniów. „Drugie liceum” nazwane zostaje wówczas określeniem „szklarnia” („теплица”) i opisywane jest jako miejsce z jednej strony bezpieczeństwa, z drugiej zaś oderwania od rzeczywistości Związku Radzieckiego. Stworzenie uczniom liceum „cieplarnianych” warunków wychowania w interpretacji Bunimowicza było rezultatem zapotrzebowania na matematyków i fizyków w okresie wyścigu zbrojeń. Antysemityzm nie występował w szkole, ponieważ większość kadry i uczniów miała pochodzenie żydowskie, do pewnego momentu działalność żydowsko-liberalno-dysydenckiej¹⁷ placówki nie była obiektem represji ze strony władz.

W przypadku wspomnień Bunimowicza nie do końca mówić możemy o nieuświadomionym żydostwie – nastoletni bohater zdaje sobie sprawę oczywiście z własnego pochodzenia. Żydostwo dla bohatera wspomnień Bunimowicza nie jest problemem, nie staje się ono nawet tematem narracji – jest ono sprawą nie tyle nieuświadomioną czy skrywaną przez rodzinę, ale rzeczą oczywistą, której narrator *Wkrótce żizń* nie poświęca szczególnego miejsca w swym opowiadaniu.

* * *

W prezentowanych wspomnieniach żydowskiego dzieciństwa w ZSRR mamy do czynienia z kilkoma modelami prezentacji własnej tożsamości etnicznej. Po pierwsze, występuje ona na marginesie narracji (Gandliewski, Bunimowicz), co jest wynikiem bądź wychowania w żydowskim środowisku, bądź asymilacji rodziców. W obydwu przypadkach tradycje religijne w rodzinach nie są kontynuowane, zaś rodzice autorów są przedstawicielami rosyjskiej inteligencji. Po drugie, jest ona prezentowana w kontekście antysemityzmu i antysemickiej propagandy (Rubinstein). Odrębnym przykładem jest opowieść Jelieny Czyżowej. Tożsamość żydowska rekonstruowana jest w jej książce między innymi za sprawą wspomnienia przejawów dziecięcego antysemityzmu, którego obiektem nie jest jednakże nigdy ona sama. Jednak również i w przypadku Czyżowej żydowskie pochodzenie nie stanowi głównego trzonu pamięci rodzinnej – dla rodziny autorki najważniejszym wydarzeniem egzystencjalnym pozostaje wojenna blokada Leningradu Historia wojenna włącza z kolei rodzinę autorki do grupy „Innych”, których łączy nie wspólnota etniczna, lecz wspólnota wojennych doświadczeń, przemilczanych przez powojenną propagandę – grupy „blokadników”. Tożsamość ta okazuje się być dla narratorki *Goroda...* silniejsza niż identyfikacja etniczna.

¹⁷ С. Гандлевский, *Бездумное былое*, Москва 2013, s. 15.

Bibliografia

- Бунимович Е., *Вкратце жизнь*, Москва 2015.
- Гандлевский С., *Бездумное былое*, Москва 2013.
- Липовецкий М., *Дело в шляпе, или Реальность Рубинштейна*, [w:] Л. Рубинштейн, *Погоня за шляпой и другие тексты*, Москва 2013.
- Фельдман А. Е., *Рядовое дело*, Москва 1993.
- Чижова Е., *Город, написанный по памяти*, Москва 2019.
- Komisaruk E., *Potrzeba pamiętania. Postpamięć i blokada Leningradu (na podstawie powieści Jeleny Czyżowej „Город, написанный по памяти”)*, referat wygłoszony na konferencji „Wielkie tematy kultury w literaturach słowiańskich. Pamięć”, Wrocław, Instytut Filologii Słowiańskiej Uniwersytetu Wrocławskiego, 16–17 maja 2019 r.
- Lustiger A., *Czerwona księga. Stalin i Żydzi: tragiczna historia Żydowskiego Komitetu Antyfaszystowskiego i radzieckich Żydów*, przeł. E. Kaźmierczak, W. Leder, Warszawa 2004.
- Sołżenicyn A., *Archipelag GULag 1918–1956: próba dochodzenia literackiego*, t. 3, cz. 5, tłum. J. Pomianowski, Poznań 2010.

Małgorzata Sylwestrzak

The University of Białystok

JEWISH CHILDHOOD IN THE SOVIET UNION
IN MEMOIRS OF RECENT RUSSIAN LITERATURE

Summary

The author of the article looks at the manifestations of anti-Semitism in the Soviet Union. Contrary to communist propaganda, the problem was rare and sometimes was “openly mentioned in the official political agenda.” The analysis focuses on non-fiction (essays, autobiographies) of the writers of Jewish descent, who spent their childhood in the Soviet Union: Jelina Czyżewa, Siergiej Gombrowski, Jewgienij Bunimowicz, and Lew Rubinstein. Yet, the Jewish issues are not the main preoccupation of their works as they consider themselves “primarily as representatives of Russian intelligentsia”.

Key words: the Soviet Union, Jewish childhood, Russian writers, anti-Semitism, propaganda.